



Recenzja pracy doktorskiej Pani mgr Mai Martyny Mociewicz, zatytułowanej
Mecenat artystyczny duchowieństwa warmińskiego w XVII stuleciu,
napisanej pod kierunkiem prof. dra hab. Jacka Tylickiego

Rozprawa doktorska Pani mgr Maji Mociewicz jest pracą obszerną, liczącą sobie ponad 640 stron oraz w sumie 310 ilustracji. Składa się z dwóch części: pierwszej, zawierającej zasadnicze rozważania i analizy oraz drugiej (w osobnym tomie), w której zamieszczono katalog dzieł sztuki wraz z ilustracjami (i ich spisami). Część pierwsza została podzielona na trzy zasadnicze rozdziały, ujęte *Wstępem* i *Podsumowaniem*.

W części tej zamieszczono także spisy źródeł rękopiśmiennych, bibliografię oraz trzy aneksy źródłowe. Tom pierwszy zawiera również biogramy wybranych biskupów i kanoników warmińskich.

Zasadnicza konstrukcja pracy jest poprawna: jasna i klarowna. Oczywiście można zastanawiać się czy „aparat bibliograficzny” oraz aneksy wraz biogramami nie powinny się znaleźć na końcu całej dysertacji – ale to raczej kwestia przed którą doktorantka stanie w momencie publikacji swej rozprawy. Kwestią właściwie techniczną jest też sposób (układ) ilustracji, o osobnych numeracjach w ramach każdego rozdziału oraz osobnych przedstawień o charakterze porównawczym (ta kwestia jednak – w przypadku publikacji rozprawy – nie będzie istotna, wówczas należałoby po prostu „włamać” ilustracje w tekst). Bez wątpienia bowiem dysertacja zasługuje w całości na publikację.

Na wstępie – niejako uprzedzając dalsze rozważania i końcową konkluzję – należy stwierdzić wprost: mamy do czynienia z pracą bardzo ważną, napisaną poprawnie, można rzec klasyczną dysertacją naukową, wnoszącą nowe ustalenia naukowe i znacząco poszerzającą naszą wiedzę. Stanowi ona jedno z ważniejszych studiów, znacznie uzupełniającą panoramę sztuki nowożytnej na ziemiach Rzeczypospolitej w okresie nowożytnym. W dobie dziwactw metodologicznych,

nieustannego dążenia do „rewidowania” i „pisania na nowo”, czy – jak kto woli „uzyskiwania nowych wyników poprzez nową metodologię” (co staje się właściwie już „sztuką dla sztuki”), praca Pani mgr Mociewicz wyróżnia się solidnością, wyróżnia się rzetelnością – czyli cechami które stają się właściwie niepopularne (sic!). Mamy do czynienia z „klasyczną” rozprawą doktorską, dającą dobre świadectwo opanowania warsztatu naukowego doktorantki i zasługującą na najlepsze oceny. Na podkreślenia zasługuje też bardzo przeprowadzona przez Panią mgr Mociewicz w kilku archiwach (także poza granicami Polski) sumienna kwerenda źródłowa dająca dobrą podstawę pod rozważania merytoryczne.

Choć problematyka kościelnego mecenatu artystycznego na Warmii była przedmiotem wielu opracowań o charakterze szczegółowym (czy fragmentarycznym) praca Pani mgr Moniewicz jest pierwszą odpowiedzią na formułowany od dawna postulat stworzenia ujęcia syntetycznego. We *Wstępie* przedstawiając dotychczasowe ustalenia podjęła także próbę ogólnego zdefiniowania różnorodnych przejawów aktywności fundacyjnej, z jakimi zmierzyła się podczas pisania doktoratu, podkreślając znaczenie pojęcia „mecenatu zbiorowego”. Muszę wszakże zaznaczyć, że zabrakło mi w tym miejscu nieco szerszego omówienia samej problematyki samego terminu mecenatu. Autorka nie podjęła na przykład refleksji na temat pojęcia „polityki fundacyjnej” (w literaturze przez niektórych badaczy utożsamianej z mecenatem), który to termin byłby wręcz idealny dla opisu aktywności fundacyjnej niektórych

z biskupów warmińskich. Pani mgr Mociewicz nie zestawiała szerzej także działalności fundacyjnej biskupów i kanoników warmińskich z tego rodzaju aktywnością hierarchów i duchowieństwa innych diecezji na ziemiach polskich (choć w pewnym zakresie rozważania porównawcze z sąsiadującymi z Warmią diecezjami kujawsko-pomorską i chełmińską zostały ukazane w zakończeniu pracy). Mam wrażenie, że podjęcie prób porównania z aktywnością biskupów poza Rzeczpospolitą także wzbogaciło by refleksję nad tym zagadnieniem.

Rozdział I (*Działalność biskupów warmińskich w zakresie mecenatu artystycznego*) został poświęcony omówieniu aktywności kolejnych hierarchów: począwszy Andrzeja Batorego (który był hierarchą jeszcze w XVI wieku, w latach 1584-1599), Piotra Tylickiego (1601-1603), Szymona Rudnickiego (1604-1621), Jana Olbrachta Wazy (1621-1633), Marcina Szyszkowkiego (1633-1643), Wacława Leszczyńskiego (1644-1658), Jana Stefana Wydźgi (1659-1679), Michała Stefana Radziejowskiego (1679-1688), Jana Stanisława Zbąskiego (1688-1697) oraz Andrzeja Chryzostoma Załuskiego (1698-1711). Omówiona aktywność fundacyjna poszczególnych biskupów oczywiście wiązała się zatem z długością sprawowania urzędu jak i realną obecnością poszczególnych biskupów na terenie diecezji. Autorce udało się przede wszystkim uchwycić całościowy obraz bardzo niejednorodnej aktywności biskupów na polu fundacji artystycznych. Chcąc uniknąć drobiazgowego streszczenia bardzo szerokich rozważań doktorantki, trzeba podkreślić, że w swej dysertacji opisując kolejne fundacje i inicjatywy artystyczne hierarchów wykorzystwała szczególnie cenne rachunki dworu oraz inwentarze pośmiertne dóbr oraz sprzedanych po śmierci rzeczy osobistych (doskonale ukazuje pasję kolekcjonerską Batorego). Można stwierdzić, że doktorantka stworzyła kompletną chronologiczną panoramę przemian artystycznych katedry warmińskiej (w tym proces jej odbudowy po zniszczeniach szwedzkich), ale przedstawiając również fundacje w innych kościołach Warmii, a także ukazując liczne dary złotnicze (jak również pośmiertne legaty). Obraz działalności fundacyjnej jaki wyłania się z dysertacji ukazuje także przemiany artystyczne związane z realizacją uchwał Soboru Trydenckiego. Autorka bardzo umiejętnie związała szczegółowo omówione fakty powstawania/fundacji poszczególnych dzieł sztuki zarówno z realizacją „artykułów zaprzysiężonych” przez kolejnych duszpasterzy, ale także, co szczególnie ważne, z określonym gustem estetycznym niektórych biskupów (jak właśnie w przypadku działalności Batorego, którego aktywność opisuje jako przykład „gromadzenia na potrzeby reprezentacji”). Doktorantka przedstawiła również zależności pomiędzy patronatem artystycznym poszczególnych hierarchów a ich relacjami społeczno-politycznymi oraz, co

szczególnie istotne, prywatną pobożnością. Na bardzo pozytywną ocenę zasługują analizy formalno-genetyczne poszczególnych, niekiedy wyjątkowych pod względem rangi artystycznej, dzieł, a także przedstawione treści symboliczno-ikonograficzne, odnoszące się bądź do oddziaływania ruchów kontrreformacyjnego bądź programowej aktywności podkreślającego prestiż, splendor i magnificencję zarówno poszczególnych mecenasów jak i samego Kościoła. Szczegółowe ustalenia do jakich doszła doktorantka nie budzą sprzeciwów.

Rozdział II (*Fundacje artystyczne kanoników warmińskich*) omawia kolejno fundacje kanoników fromborskich (ze szczególnym podkreśleniem tych dotyczących katedry), fundacje zbiorowe kapituły, fundacje kanoników kolegiaty w Dobrym Mieście oraz inicjatywy kanonickie dla pozostałych kościołów na terenie całej diecezji. Autorka dysertacji wskazała, że fundacje personalne poszczególnych kanoników (zarówno fromborskich jak i dobromiejskich) jak i obu kapituł miały charakter interwencyjny i sporadyczny oraz są związane z restauracją poszczególnych elementów wystrojów świątyń (w tym odbudowa uszkodzonych ale i fundacje nowych ołtarzy bocznych w katedrze fromborskiej, „zbiorowe” fundacje nagrobków i epitafiów) oraz stosunkowo licznymi fundacjami i darami złotniczymi oraz paramentów liturgicznych (choć w tym przypadku większość z nich jest znana wyłącznie z przekazów źródłowych). Fundacje kanonickie w pozostałych świątyniach diecezji łączyły się głównie z prywatną dewocją poszczególnych kapłanów. Generalnie, śledząc przedstawione przez Panią mgr Mociewicz rozważania (nie tylko w odniesieniu do kanoników i kapituł), można zauważyć bardzo dobrze ukazane związki poszczególnych fundacji z aktywnością i znaczeniem zarówno europejskich jak miejscowych (lokalnych) środowisk artystycznych.

Rozdział III (*Fundacje artystyczne w ramach zgromadzeń zakonnych i duchowieństwa niższego rangą*) koncentruje się na rekonstrukcji wystroju i wyposażenia świątyń przynależnych w wieku XVII zakonowi jezuickiemu: kościoła

oraz klasztoru pofranciszkańskiego w Braniewie, poaugustiańskiego w Reszlu oraz kościoła p.w. Św. Jakuba w Bartołcach Wielkich (podlegającego jezuitom z Reszla). Pani mgr Mociewicz przedstawiła losy budowli, ich przemiany artystyczne i w oparciu o badania archiwalne podjęła udaną próbę odtworzenia wyposażenia świątyń, w większości, zaginionego (zniszczonego) bądź rozproszonego, wskazując główne wątki ideowe jakie były widoczne w oprawie artystycznej świątyń (odmienne wobec chronologii podejmowanych fundacji). Szczególne miejsce w rozważaniach doktorantki zajęło omówienie założenia pielgrzymkowego w Świętej Lipce (najważniejszej jezuickiej placówki na Warmii, chyba najszerzej i najczęściej omawianej w dotychczasowej literaturze historyczno-artystycznej). W oparciu o źródła Pani Mociewicz uzupełniła stan badań o nowo odnalezione informacje dotyczące zarówno budowli, wystroju, wyposażenia (donacjach) i jej programu ikonograficznego. Niejako uzupełnieniem (dodatkiem) w tym rozdziale są rozważania dotyczące fundacji niższego duchowieństwa, z reguły o niższej klasie artystycznej, niejako obiegowe i mające przede wszystkim charakter wotywny. Zważywszy na fakt, iż dotyczą one duchowieństwa diecezjalnego można się zastanowić, czy nie winny znaleźć się raczej w rozdziale drugim.

Zasadnicze rozważania wieńczy *Podsumowanie*, które nie stanowi zdawkowego zakończenia, ale jest syntetycznym studium w którym autorka zdecydowała się przedstawić „motywy i preferencje estetyczne zleceniodawców na tle sytuacji społeczno-politycznej tzw. diecezji pruskich” oraz „zakres kontaktów artystycznych

i ich wpływ na wytwórczość lokalną i jakość fundowanych dzieł”. Charakteryzując zjawiska fundacyjne w diecezji kujawsko-pomorskiej i chełmińskiej podkreśliła z jednej strony mocniejsze (w stosunku do Warmii) zróżnicowanie wyznaniowe i znacznie większą aktywność kilku zgromadzeń zakonnych (nie tylko Towarzystwa Jezusowego), co w istotny sposób zmienia ogólny obraz panoramy artystycznej tych terenów.

Z drugiej strony, wskazała wspólne dla wszystkich diecezji uwarunkowania polityczne

(procesy odbudowy po kolejnych zniszczeniach szwedzkich) i religijne (konsekwentne krzewienie postanowień posoborowych) oraz indywidualne postawy fundatorów. Te ostatnie, wynikały z osobistego podejścia, gustu czy wykształcenia poszczególnych hierarchów, sprawiały, że tylko w niektórych przypadkach można je uznać, za mające „znamiona mecenatu”, ale w gruncie rzeczy miały charakter pragmatyczny. Komentując fundacje kanonickie (tak indywidualne jak i zbiorowe) oraz niższego duchowieństwa doktorantka uznała, że głównym motywem powstawania dzieł z ich inicjatyw była kontynuacja tradycji fundatorskiej lub po prostu dewocja. Autorka omawiając sumarycznie kolejno fundacje rzeźbiarskie, malarskie, złotnicze i szat liturgicznych we wszystkich wspomnianych diecezjach scharakteryzowała zarówno produkcję środowisk lokalnych, jak i relacje z głównymi ośrodkami artystycznymi północnej Rzeczypospolitej (Gdańsk, Królewiec Elbląg, Toruń – leżącymi poza Warmią). Podkreśliła wyjątkową (w kontekście sąsiednich diecezji) obecność/oddziaływanie na Warmii malarstwa włoskiego jak i szczególną rolę fundacji złotniczych.

Tom pierwszy rozprawy, poza wspomnianymi spisami bibliograficznymi oraz aneksami źródłowymi, zawiera uszeregowane alfabetycznie biogramy wybranych fundatorów. Mogę jedynie powtórzyć, że te elementy pracy raczej winny znaleźć się po całej dysertacji, bowiem w moim odczuciu katalog dzieł stanowi integralną część rozważań, a nie dodatkowy element uzupełniający. Część katalogowa (w drugim tomie) została podzielona przez doktorantkę według dziedzin sztuki, kolejno obejmuje rzeźbę, malarstwo, złotnictwo, tkaniny i grafikę, a w ramach tego podziału poszczególne realizacje zostały ułożone według porządku alfabetycznego nazw miejscowości i układu chronologicznego w ich obrębie. Doktorantka przyjęła jednolity schemat kolejnych not. Taki układ z jednej strony drobiazgowo oddaje wielość fundacji, ale w niektórych przypadkach niestety zaciera integralność poszczególnych dzieł. Autorka postanowiła dzieła niezachowane (zaginione) ująć osobno, co chyba nie jest szczęśliwym rozwiązaniem, skoro katalog ma także służyć przedstawieniu całości zagadnienia mecenatu. Można również zastanawiać się, czy nie było warto

dodać swego rodzaju konkordancji – czy spisów, które ściśle by wiązały poszczególne fundacje z wyróżnionymi fundatorami. W ten sposób można by dodatkowo wyróżnić i przekrojowo ukazać natężenie / okresy szczególnej aktywności na polu fundacji artystycznych w całym stuleciu.

Odnosząc się do kwestii technicznych przedstawionego maszynopisu, poza kilkoma błędami stylistycznymi i literówkami, przyznam się, że nie potrafię dostrzec uchybień na tym polu; podobnie nie znajduję braków bibliograficznych czy błędów w zapisie aparatu naukowego.

Reasumując powyższe uwagi, należy stwierdzić, że przedstawiona do recenzji praca doktorska Pani Mai Mociewicz całkowicie spełnia wymogi stawiane rozprawom doktorskim, określone w art. 187 Ustawy z dnia 3.07.2018 r. – Przepisy wprowadzające Ustawę – Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce (Dz. Ust. 2018 nr 1669) i ustawy – Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce z dnia 20.07.2018 r. (Dz. Ust. 2018 nr 1668 z późn. zmianami). Z pełnym przekonaniem wnioskuję o jej przyjęcie i skierowanie jej do dalszych etapów w przewodzie doktorskim.

Dr hab. Andrzej Betlej, prof. UJ

Wydział Historyczny UJ, Instytut Historii Sztuki

